

*Sygn. akt VIII U 261/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR del. Joanna Smycz</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Maria Szczęsna</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 20 maja 2014 r. w Gliwicach

**sprawy** W. C. (C.)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

**przy udziale zainteresowanej** E. P. (P.)

**o** podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy nakładczej

**na skutek odwołania** W. C.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

**z dnia** 5 listopada 2013 r. **nr** (...) - (...)

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od ubezpieczonego W. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSR del. Joanna Smycz

**Sygn. VIII U 261/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 listopada 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że W. C. nie podlegał w okresie od 1 grudnia 2007r. do 31 maja 2008r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu

i rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek – REM-P. E. P.. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że łącząca strony umowa o pracę nakładczą została zawarta dla obejścia prawa. Celem zawarcia umowy o pracę nakładczą było bowiem uzyskanie alternatywnego tytułu ubezpieczenia i uniknięcie w ten sposób konieczności opłacania wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Podkreślone zostało, że sposób realizacji umowy wskazuje na brak woli nakładcy jak i wykonawcy do spełnienia

warunku uzyskania kwoty 50% najniższego wynagrodzenia pomimo, że postanowienia umowy gwarantowały odwołującemu osiągnięcie wynagrodzenia w tej wysokości.

W odwołaniu od powyższej decyzji W. C. domagał się jej zmiany poprzez uznanie, że w okresie od dnia 1 grudnia 2007r. do 31 maja 2008r. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek – REM-P. E. P..

W uzasadnieniu został podniesiony zarzut rażącego naruszenia prawa poprzez jego wadliwą wykładnię. Odwołujący stwierdził, że błędne jest przyjęcie jakoby rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U z 1976r., nr 3, poz. 19) zawierało warunek konieczny, w postaci otrzymywania wynagrodzenia w wysokości równej co najmniej połowie najniższego wynagrodzenia przewidzianego odrębnymi przepisami, do uznania za doniosłą prawnie umowy o pracę nakładczą.

ZUS wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana E. P. nie zajęła stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. C. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą.

W dniu 1 grudnia 2007r. odwołujący zawarł umowę o pracę nakładczą z firmą (...), której właścicielem była E. P..

W. C., jako wykonawca miał wykonywać pracę polegającą na wykonaniu kopert, bądź gadżetów reklamowych, z materiałów dostarczonych przez nakładcę. Strony w umowie ustaliły minimalną miesięczną ilość pracy w wysokości 2850 sztuk kopert, bądź zamiennie 80 sztuk gadżetów reklamowych. Za wykonanie jednej koperty wykonawca miał otrzymać 0,15 zł brutto, a za wykonanie jednego gadżetu reklamowego wykonawca miał otrzymać 5 zł brutto.

Z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą odwołujący miesięcznie uzyskiwał wynagrodzenie w kwotach 0zł, 10zł, 17,57zł, 40,20zł, 50,10zł, lub 80,10zł.

Umowa o pracę nakładczą została rozwiązana w dniu 31 maja 2008r. na mocy porozumienia stron.

Z tytułu zawartej umowy płatnik składek (...), której właścicielem była E. P. zgłosił W. C. do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w okresie dnia 1 grudnia 2007r.

Płatnik składek w okresie od dnia 1 grudnia 2007r. do 31 maja 2008r. wskazywał podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w wysokości 0zł, 10zł, 17,57zł, 40,20zł, 50,10zł, lub 80,10zł miesięcznie.

Z dniem 1 czerwca 2009r. płatnik zgłosił wyrejestrowanie W. C. z obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie akt organu rentowego, a także nadesłanych przez płatnika składek dokumentów dotyczących realizacji przedmiotowej umowy, w których znajdowały się zarówno umowa o pracę nakładczą, jak i świadectwo pracy oraz zestawienia wypłacanych odwołującemu kwot wynagrodzenia z tytułu realizacji tej umowy.

Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i wiarygodny,

a poprzez to – mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd pominął dowód z przesłuchania ubezpieczonego i zainteresowanej albowiem strony wezwane prawidłowo do osobistego stawiennictwa nie stawiły się na rozprawie w dniu 20 maja 2014r. i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

Strony nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych. Ubezpieczony nie kwestionował ustaleń organu rentowego, a jedynie jego interpretację przepisów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie W. C. nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2009, nr 205, poz. 1585) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Po myśli natomiast art. 83 ustawy ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw w szczególności dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczenia.

Organ rentowy posiada więc kompetencję do badania charakteru i do oceny prawnej umów stanowiących tytuł do zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i może wydawać decyzje w tym przedmiocie.

Stan faktyczny w sprawie jest bezsporny. W okresie 1 grudnia 2007r. do 31 maja 2008r. W. C. i E. P. łączyła umowa o pracę nakładczą. Z tego tytułu odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez nakładcę, który zadeklarował składki na ubezpieczenia społeczne od podstaw wynoszących do 80,10zł miesięcznie. Poza sporem jest także, że podstawą wydania decyzji były przepisy ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Z kolei art. 9 ust 2 ustawy (w brzmieniu obowiązującym do dnia 28 lutego 2009r.) przewidywał, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7.

W. C., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom z tego tytułu, ponieważ działalność ta została podjęta wcześniej niż zawarcie umowy o pracę nakładczą. Każdy inny tytuł dawał możliwość ubezpieczenia dobrowolnego.

Umowa o pracę nakładczą została zawarta na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U z 1976r., nr 3, poz. 19).

Zgodnie z § 3 rozporządzenia, w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>A</sup> pkt 1 Kodeksu pracy.

Z punktu widzenia powyższego rozporządzenia przedmiotowa umowa o pracę nakładczą spełnia warunki w nim wymagane, gdyż minimalna ilość pracy została w umowie ustalona tak, by można było osiągnąć wynagrodzenie w wymaganej wysokości. Odmienną kwestią jest, że warunek ten w spornym okresie nigdy nie został spełniony.

Strony przystąpiły do faktycznego wykonywania umowy o pracę nakładczą, stąd nie można mówić o jej zawarciu dla pozoru.

Niemniej jednak, fakt wykluczenia pozorności umowy nie wyłącza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010r., I UK 261/09, LEX nr 577825, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP 2002/21/527).

Zgodnie z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

W przedmiotowej sprawie umowa o pracę nakładczą była bez wątpienia wykonywana, aczkolwiek wykonanie umowy w spornym okresie miało charakter niepełny i polegało na sporządzaniu jedynie takiej ilości kompletów reklamowych miesięcznie, która dawała wynagrodzenie w wysokości od 0zł do 80,10 zł, czyli od 0 do 534 kopert, przy ustalonym w treści umowy minimum 2850 kopert bądź też od 0 do około 18 gadżetów reklamowych, przy ustalonym w treści umowy minimum 80 sztuk. Odwołujący osiągał bowiem z tego zatrudnienia wynagrodzenie na poziomie 0zł, 10zł, 17,57zł, 40,20zł, 50,10zł, lub 80,10zł miesięcznie. Wykonanie umowy zdecydowanie zatem odbiegało od jej założeń, a żadna ze stron tej umowy nie wykazała aby dokonywała stanowczych starań celem wykonania obowiązkowych założeń umowy tj. minimalnej miesięcznej ilości pracy.

Okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie, że zawarcie umowy o pracę nakładczą i jej wykonywanie w niepełnym, a wręcz niewielkim rozmiarze miało na celu wyłączenie obowiązku opłacania wyższych składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W tej sytuacji Sąd dokonał oceny tej umowy przez pryzmat art. 58 § 1 k.c., co w konsekwencji prowadziło do wniosku, że przedmiotowa umowa o pracę nakładczą jest nieważna, jako że zmierzała do obejścia prawa (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych t.j. Dz. U z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela poglądy zawarte w wydanych w tym zakresie orzeczeniach przez Sąd Najwyższy:

- w wyroku z dnia 9 stycznia 2008r. w sprawie III UK 74/07 (LEX nr 376437), gdzie stwierdzono, że: "w zakresie nieunormowanym przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, które przenoszą na te osoby określone uprawnienia pracownicze, do oceny ważności umowy o pracę nakładczą i zobowiązań z niej wynikających mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. Wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę".;

- w wyroku z dnia 17 kwietnia 2009r. (I UK 314/2008, OSNP 2010/21-22/272), w którym stwierdzono, iż „zawarcie umowy o pracę nakładczą wyłącznie w celu niepłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.) i taka umowa jest nieważna” .;

- w wyroku z dnia 18 kwietnia 2012r., II UK 182/11 (MPP z 2012r., Nr 8, str. 437), gdzie stwierdzono, że umowa o pracę nakładczą tylko wtedy stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdy zarówno w chwili jej zawarcia, jak i na każdym etapie jej realizacji, zapewnia wykonawcy co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia.

Niezależnie od powyższego Sąd uznał, że przedmiotowa umowa o pracę nakładczą narusza również normę art. 58 § 2 k.c. to znaczy jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, do których na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych należy zaliczyć m. in. zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń

społecznych, zasadę ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadę niedopuszczania do nieuprawnionego uszczuplania środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zarówno przepis art. 58 § 1, jak i § 2 k.c. przewidują sankcję uznania umowy zmierzającej do obejścia prawa i niezgodnej z zasadami współżycia społecznego, jako nieważnej.

Wobec uznania, iż łącząca strony umowa o pracę nakładczą jest nieważna nie może ona stanowić tytułu do objęcia odwołującego W. C. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym i rentowymi oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając odwołanie za bezzasadne na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

SSR (del.) Joanna Smycz